

Marcin Czerwiński

GŁOSA DO WYROKU SĄDU NAJWYŻSZEGO Z DNIA 9 MAJA 2012 R., V CSK 223/11

„III miejsce, Ogólnopolskiego Konkursu na Głosę z Zakresu Prawa Handlowego. Zorganizowanego przez Koło Naukowe Prawa Handlowego oraz Kortowski Przegląd Prawniczy na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na przełomie lutego/marca 2013 r.”

„Teza wyroku: 1. Oświadczenie o rezygnacji z funkcji członka rady nadzorczej spółki akcyjnej jest skuteczne z chwilą jego złożenia temu organowi, który zgodnie ze statutem spółki powołał członków rady nadzorczej.

2. Odwołany z funkcji i z członkostwa w zarządzie prezes zarządu spółki akcyjnej nie ma interesu prawnego w zaskarżeniu uchwały rady nadzorczej tylko w zakresie odwołania go z funkcji prezesa zarządu, jeśli nie objął zaskarżeniem uchwały także odwołania go z członkostwa w zarządzie tej spółki.”

Wstęp

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2012 roku, V CSK 223/11 odnosi się do zagadnienia mającego istotne znaczenie w praktyce, któremu jednak nie poświęcano dotychczas w orzecznictwie i literaturze wystarczająco wiele uwagi¹. Chodzi mianowicie o złożenie przez członka rady nadzorczej spółki akcyjnej rezygnacji z pełnionej funkcji i dwóch problemów z tym się łączących: jakiemu organowi spółki akcyjnej powinno zostać złożone stosowne oświadczenie woli o rezygnacji z pełnionej funkcji oraz z jaką chwilą takie oświadczenie wywołuje skutki prawne. Przy okazji odniesiono się do drugiego kontrowersyjnego zagadnienia, tj. dopuszczalności zaskarżania uchwał rad nadzorczych spółek akcyjnych (czy wręcz w ogólności spółek kapitałowych), co jest niewątpliwie kwestią sporną wobec wciąż rozbieżnych poglądów judykatury i piśmiennictwa.

Dotychczas problem rezygnacji z pełnienia funkcji we władzach spółki był omówiony szerzej jedynie odnośnie rezygnacji członka zarządu². Zarówno pierwsza teza komentowanego orzeczenia, zgodnie z którą „oświadczenie o rezygnacji z funkcji członka rady nadzorczej spółki akcyjnej jest skuteczne z chwilą jego złożenia temu organowi, który zgodnie ze statutem powołał członków rady nadzorczej”, jak i druga teza, wedle której „odwołany z funkcji i z członkostwa w zarządzie prezes zarządu spółki akcyjnej nie ma interesu prawnego w zaskarżeniu uchwały rady nadzorczej w zakresie odwołania go z funkcji prezesa zarządu, jeżeli nie objął zaskarżeniem także uchwały odwołania go z członkostwa w zarządzie tej spółki” budzą poważne wątpliwości. Problemom tym należy się przyjrzeć bliżej, a stanowisko SN będzie stanowiło punkt wyjścia do rozważań nad problemami związanymi z reprezentacją bierną spółki i interesem prawnym w podważaniu uchwał na podstawie art. 189 kpc.

Stan faktyczny

Głosowanie orzeczenie zapadło na tle następującego stanu faktycznego. Jeden z członków rady nadzorczej pozwanej spółki złożył rezygnację dzień przed jej posiedzeniem, na którym podejmowana była uchwała o odwołaniu powoda z funkcji prezesa zarządu. Oświadczenie o rezygnacji członek rady nadzorczej doręczył zarządowi (członkowi zarządu) pozwanej spółki. Powód podnosił, że w dniu podjęcia uchwały rada nadzorcza nie posiadała liczbowego składu określonego w kodeksie spółek handlowych i w statucie spółki, wobec czego jako organ nieistniejący nie mogła obradować ani podejmować uchwał. Dlatego wytoczył on powództwo o ustalenie nieistnienia uchwały rady nadzorczej spółki akcyjnej w przedmiocie odwołania go z funkcji prezesa zarządu.

¹ Problem składania rezygnacji przez członka rady nadzorczej był dotychczas sygnalizowany w: A. Kidyba, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, t. 2, 2013, s. 512-514; W. Popiołek w: J. Strzępka (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, 2012, s. 986.; M. Spyra, Spółka akcyjna, w: S. Włodyka (red.), Prawo spółek handlowych, t. 2, 2012, s. 1193; J. Szwaja, w: S. Sołtyśński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, M. Mataczyński, T. Sójka, M. Tarska, Kodeks spółek handlowych. Komentarz do artykułów 301-458, t. 3, s. 796.

² Por. np. R. Adamus, Rezygnacja członka zarządu spółki kapitałowej, Przegląd Sądowy, 2012, nr 4, s. 43-17; R. Piniór, Wygaśnięcie mandatu członka zarządu spółki kapitałowej, Prawo Spółek, 2008, nr 7-8, s. 7-9; D. Wajda, Rezygnacja z członkostwa w zarządzie spółki kapitałowej, Prawo Spółek, 2008, nr 6, s. 24-26; Z. Kuniewicz, Rezygnacja jako przesłanka wygaśnięcia mandatu członka organu spółki kapitałowej, Studia Prawnicze, 2007, nr 2, s. 33-42.

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo. Uznał, że uchwała rady nadzorczej odwołująca powoda była ważna, gdyż w momencie odbywania posiedzenia, na którym podjęto uchwałę, rada nadzorcza posiadała właściwy skład liczbowy. Rezygnacja jednego z członków rady nadzorczej została doręczona co prawda dzień wcześniej zarządowi pozwanej spółki, ale nie wywarła ona skutku, bowiem właściwym adresatem oświadczenia powinno być walne zgromadzenie akcjonariuszy, jako organ powołujący członków rady nadzorczej. Dodatkowo sąd stwierdził, że powództwo zmierzało do ukształtowania nowego stosunku prawnego. W powództwie należało żądać ustalenia, że powód jest prezesem zarządu pozwanej spółki, a nie ustalenia nieistnienia uchwały rady nadzorczej. Rozpoznający apelację sąd drugiej instancji podzielił w pełni stanowisko sądu pierwszej instancji i stwierdził, że powód na podstawie art. 189 kpc nie miał interesu prawnego do żądania ustalenia nieistnienia uchwały rady nadzorczej odwołującej go z funkcji prezesa zarządu. Niestety nie została w komentowanym wyroku przedstawiona argumentacja sądu apelacyjnego odnośnie braku interesu prawnego u powoda.

Stanowisko SN

Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności dokonał oceny skutków złożenia przez członka rady nadzorczej oświadczenia o rezygnacji z funkcji w radzie zarządowi spółki. Podzielił pogląd sądów pierwszej i drugiej instancji, dochodząc ostatecznie do wniosku, że doręczenie przez członka rady oświadczenia o rezygnacji zarządowi jest nieskuteczne, a oświadczenie takie należy składać organowi powołującemu członków rady – w tym przypadku walnemu zgromadzeniu akcjonariuszy. Przytoczył przy tym dwa dotychczas spotykane stanowiska w tym przedmiocie.

Zgodnie z pierwszym stanowiskiem, rezygnacja winna zostać złożona na ręce zarządu na podstawie ogólnego upoważnienia z art. 373 § 2 ksh i ma skutek od chwili złożenia rezygnacji. Zgodnie ze wskazanym przepisem, oświadczenia składane spółce oraz doręczenia pism spółce mogą być dokonywane wobec jednego członka zarządu lub prokurenta. Tak właśnie postąpił w analizowanej sprawie członek rady nadzorczej. Gdyby przyjąć ten pogląd, należałoby uznać uchwałę rady nadzorczej za nieważną, z powodu „kadłubowego” charakteru organu skutkującego niemożnością podejmowania uchwał. Nadal jednak nie można by było uznać uchwały za nieistniejącą, skoro sam organ, mimo uszczuplonego składu istnieje. Stanowiska tego nie podzielił w wyroku Sąd Najwyższy.

Zgodnie z drugim poglądem, przyjętym również w uzasadnieniu rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, rezygnacja z funkcji członka rady nadzorczej jest skuteczna z chwilą dojścia do tego organu, który wybierał członków rady, czyli do walnego zgromadzenia akcjonariuszy. Do czasu otwarcia zgromadzenia członek rady zachowuje swój mandat. W analizowanej sprawie, złożenie rezygnacji zarządowi skutkowało zobligowaniem zarządu do niezwłocznego zwołania walnego zgromadzenia. SN uzasadniał to stanowisko argumentami funkcjonalnymi, mianowicie takie podejście zapobiec ma paraliżowi działalności organu w razie rezygnacji z członkostwa niektórych albo wszystkich jego członków. Na tym samym walnym zgromadzeniu zostanie bowiem zakomunikowana rezygnacja członka i nastąpi powołanie w jego miejsce nowej osoby. SN podkreślił, że jest to sytuacja zupełnie odmienna od śmierci członka organu, która jako fakt, a nie oświadczenie woli, odnosi skutek w momencie jego zaistnienia.

W efekcie, w opinii SN rezygnacja członka rady była nieskuteczna w niniejszej sprawie. Posiedzenie rady odbyło się we właściwym składzie i skutecznie podjęto ważną uchwałę o odwołaniu powoda z funkcji. SN dodatkowo podkreślił, że z art. 373 § 2 ksh wynika, że dotyczy on stosunków zewnętrznych spółki akcyjnej, czyli jej reprezentacji wobec osób trzecich od których odbiera oświadczenia woli. Z kolei oświadczenia składane przez członków organów nadzorczych należą do stosunków wewnętrznych, mieszczących się w kategorii prowadzenia spraw spółki. Sposób reprezentacji biernej określony w tym przepisie nie ma więc zastosowania do przyjmowania oświadczeń członków rady nadzorczej w zakresie wewnętrznych stosunków organizacyjnych.

Sąd Najwyższy dokonał również oceny interesu prawnego powoda na podstawie art. 189 kpc. Podzielił pogląd, że uchwała rady nadzorczej spółki akcyjnej o odwołaniu członka jej zarządu może być zaskarżona powództwem o stwierdzenie nieważności tej uchwały na podstawie art. 189 kpc w zw. z art. 58 § 1 kc. Sama dopuszczalność takiego powództwa nie ma jednak zdaniem SN przesądzającego znaczenia w niniejszej sprawie, skoro powód nie miał interesu prawnego w domaganiu się ustalenia nieistnienia zaskarżonej uchwały. Po pierwsze, SN zwraca uwagę, że nie jest wystarczające skarżenie uchwały w zakresie odwołania z funkcji prezesa, konieczne jest skarżenie uchwały również w zakresie pozbawienia członkostwa w zarządzie, w przeciwnym razie powoduje to bowiem brak interesu prawnego odwołanego prezesa zarządu. Po drugie, przedmiotowa uchwała, była zdaniem SN zgodna z przepisami ksh i statutem spółki, była zatem ważna.

Ocena stanowiska SN

1. Oświadczenie o rezygnacji z pełnienia funkcji przez członka rady nadzorczej

Przyjęty w głosowanym wyroku pogląd wiążący skuteczność rezygnacji z pełnienia funkcji członka rady nadzorczej spółki akcyjnej od złożenia stosownego oświadczenia walnemu zgromadzeniu spółki akcyjnej budzi poważne za-

strzeżenia. Kodeks spółek handlowych nie wskazuje co prawda do kogo ma kierować swe oświadczenie o rezygnacji ustępujący członek rady nadzorczej³.

Wydaje się jednak, że prawidłowe jest odrzucone przez SN stanowisko, iż zastosowanie znajdą ogólne zasady reprezentacji spółki – gdy chodzi o oświadczenia woli do niej kierowane. Ogólną regułą wskazuje art. 373 § 2 ksh, zgodnie z którym oświadczenia składane spółce oraz doręczenia pism spółce mogą być dokonywane wobec jednego członka zarządu lub prokurenta. Złożona rezygnacja jest skuteczna, jeżeli doszła do spółki w ten sposób, że mogła się ona zapoznać z jego treścią. Niewątpliwie oświadczenie o rezygnacji z mandatu członka rady nadzorczej dotyczy zakończenia stosunku prawnego między członkiem organu spółki a spółką. W związku z tym powinno zostać ono złożone spółce. Zgodnie z tą koncepcją oświadczenie takie może odebrać każdy z członków zarządu, likwidatorów czy nawet prokurent, ale nie można go złożyć wobec walnego zgromadzenia ani osobie upoważnionej do powołania członka rady⁴.

Sposób działania spółki akcyjnej i wszystkich innych osób prawnych określa regulacja art. 38 kc, zgodnie z którą działa ona przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i opartym na nim statucie. Jak wskazuje się w doktrynie, układ kompetencyjny między organami spółki akcyjnej wydaje się jasno zdefiniowany w ustawie. Jest on oparty na zasadzie domniemania kompetencji po stronie zarządu i poza wyraźnie przewidzianymi przez ustawodawcę przypadkami nie można swobodnie przekazywać kompetencji pomiędzy organami spółki. Domniemanie to zakłada bowiem, że zarząd jest uprawniony we wszystkich sprawach, które w sposób wyraźny w ustawie lub statucie nie zostały zastrzeżone do kompetencji innych organów spółki. Nie jest więc możliwe domniemanie kompetencji zgromadzenia wspólników odnośnie biernej reprezentacji przy oświadczeniach składanych przez członków rady nadzorczej⁵.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy brak było sprecyzowania w statucie zasad reprezentacji biernej spółki w stosunkach z członkami rady nadzorczej. Brak jest też jakiegokolwiek normy prawnej dającej walnemu zgromadzeniu prawo reprezentacji biernej⁶. Przyjęcie stanowiska z komentowanego wyroku jest więc niedopuszczalnym przeniesieniem zasady domniemania kompetencji na walne zgromadzenie akcjonariuszy.

Ponadto nietrafne są argumenty funkcjonalne podniesione przez SN odnośnie zapobiegania niemożności działalności organu w razie rezygnacji z członkostwa jego członków. Wręcz przeciwnie, przyjęcie tego stanowiska spowoduje jeszcze większy paraliż w działalności spółki. Mogłoby to prowadzić w sytuacji niezwoływania walnego zgromadzenia do znacznego wydłużenia procedury złożenia rezygnacji, co z kolei byłoby niekorzystne z punktu widzenia zarówno interesów spółki, jak i członka organu zainteresowanego zakończeniem pełnienia funkcji⁷. Jak najszybsze powołanie nowej osoby w miejsce osoby rezygnującej leży niewątpliwie w interesie spółki, a długi okres dojścia oświadczenia woli o rezygnacji uniemożliwia takie powołanie.

Ponadto takie stanowisko krzywdzi osobę rezygnującą. Realizuje ona bowiem swoje prawa związane z faktem bycia członkiem organu. Istota rezygnacji wiąże się ze swobodą podjęcia takiej decyzji⁸. Tak poważne utrudnienie w złożeniu oświadczenia o rezygnacji podważa swobodę rezygnacji członka organu z dalszego pełnienia funkcji.

Można się ewentualnie zastanawiać czy nie należałoby dopuścić obu form składania rezygnacji, bądź to zgodnie z zasadą reprezentacji biernej na ręce członka zarządu, bądź też na ręce organu powołującego członka rady nadzorczej. Wówczas w zależności od okoliczności faktycznych znalazłoby zastosowanie jedno lub drugie rozwiązanie⁹.

2. Interes prawny w skarżeniu uchwały rady nadzorczej na podstawie art. 189 kpc

Komentowany wyrok stanowi kolejny judykat, w którym SN przyjął zasadny pogląd, iż uchwały rady nadzorczej spółki kapitałowej mogą być zaskarżone powództwem o stwierdzenie nieważności tej uchwały na podstawie art. 189 kpc w zw. z art. 58 § 1 kc.¹⁰ Nie można się jednak zgodzić z dalszymi rozważaniami SN wyjaśniającymi, kiedy zachodzi sytuacja braku interesu prawnego w podważaniu uchwał.

Jak wskazano w niedawnym wyroku SN z 14 marca 2012 r.¹¹, w wypadku nieważności, jak i nieistnienia uchwał rad nadzorczych, właściwym środkiem ich zaskarżenia jest powództwo o ustalenie przewidziane w art. 189 kpc. Większość uchwał rady nadzorczej jest, w związku z jej nadzorczą funkcją, skierowana do zarządu spółki i jego poszczegól-

³ J. Szwaja, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, M. Mataczyński, T. Sójka, M. Tarska, Kodeks spółek handlowych. Komentarz do artykułów 301-458, t. 3, s. 796.

⁴ tak też M. Spyra, Spółka akcyjna, w: S. Włodyka (red.), Prawo spółek handlowych, t. 2, 2012, s. 1193; autor wyraża wątpliwości co do złożenia oświadczenia o rezygnacji wobec prokurenta; por. W. Popiółek w: J. Strzępka (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz, 2012, s. 986.

⁵ A. Kidyba, Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 301-633 k.s.h., t. 2, 2013, s. 512-513; stanowisko wyrażone w komentowanym wyroku zostało również przez autora uznane za błędne.

⁶ *Ibidem*.

⁷ *Ibidem*.

⁸ *Ibidem*.

⁹ Takie rozwiązanie odnośnie rezygnacji członka zarządu w spółce proponuje P. Piniór, Wygaśnięcie mandatu członka zarządu spółki kapitałowej, Prawo Spółek, 2008, nr 7-8.

¹⁰ P. Popardowski, Rezygnacja z pełnienia funkcji przez członka rady nadzorczej spółki akcyjnej, Glosa, 2013, nr 1, s. 5-8.

¹¹ II CSK 252/11, OSNC, 2012, nr 10, poz. 120, s. 68.

nych członków. Członkowie zarządu (choćby odwołani), ze względu na obowiązki związane ze sprawowaną funkcją, mają interes prawny w zaskarżaniu uchwał rady nadzorczej spółki.

Podmiot występujący z powództwem na podstawie art. 189 kpc, musi wykazać, że ma interes prawny w stwierdzeniu istnienia albo nieistnienia uchwały. Brak interesu prawnego zachodzi m.in. wówczas, gdy powód może osiągnąć w pełni ochronę swoich praw w sposób prostszy i łatwiejszy. Dlatego odwołany członek zarządu w praktyce będzie miał kłopot z wykazaniem legitymacji czynnej do wystąpienia z takim powództwem¹². I choć – co do zasady – dopuszczalne jest wystąpienie z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwały rady nadzorczej na podstawie art. 189 kpc, to jednak w niniejszym przypadku powód powinien szukać ochrony swojego interesu prawnego w dalej idącym powództwie – o ustalenie istnienia stosunku organizacyjnego. W niewielu przypadkach odwołany członek zarządu będzie w stanie wykazać, że sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości¹³.

Dlatego podzielam zdanie SN, że powód w niniejszej sprawie nie miał interesu prawnego w stwierdzeniu nieistnienia uchwały odwołującej go z funkcji prezesa zarządu. Nie zgadzam się jednak z uzasadnieniem braku interesu prawnego. Jak pośrednio wynika z uzasadnienia wyroku, rada nadzorcza podjęła uchwałę odwołującą go z funkcji prezesa zarządu i jednocześnie pozbawiającą go członkostwa w tym zarządzie. SN niesłusznie przyjął, że odwołany prezes zarządu podważał uchwałę w pierwszym zakresie i nie kwestionował w swym powództwie pozbawienia go członkostwa w zarządzie. Powód także w uzasadnieniu skargi kasacyjnej zarzucił błędne przyjęcie braku interesu prawnego powoda w żądaniu ustalenia nieistnienia uchwały rady nadzorczej spółki akcyjnej, odwołującej go z funkcji prezesa jej zarządu i jednocześnie z zarządu. Wydaje się, że w niniejszej sprawie chodziło o ustalenie nieistnienia uchwały w przedmiocie odwołania powoda z zarządu w ogóle, a nie tylko z funkcji prezesa. Stąd argumentacja SN pozostaje niezbyt spójna z przytoczonym stanem faktycznym i postępowaniem przed sądami pierwszej i drugiej instancji. Brak interesu prawnego wynika stąd, że powód powinien szukać ochrony swojego interesu prawnego w dalej idącym powództwie – o ustalenie istnienia stosunku organizacyjnego, co trafnie zauważył sąd pierwszej instancji. Nawiasem mówiąc, nie wydaje się, aby w przypadku odwołania w drodze uchwały dopuszczalne było rozdzielenie odwołania z funkcji w zarządzie i pozbawienia członkostwa w zarządzie. Stąd druga teza wyroku nie wydaje się trafna.

Podsumowanie

Należy zwrócić uwagę, że wyrok SN, oprócz zajęcia stanowiska w sporze o dużej doniosłości praktycznej, ma znacznie szersze konsekwencje. Uzasadnienie uchwały zdaje się wszak sugerować, że art. 373 ksh nie ma zastosowania do funkcjonariuszy spółki (członków zarządu i rady nadzorczej), a jedynie do stosunków zewnętrznych spółki akcyjnej, czyli reprezentacji wobec osób trzecich, którym spółka składa oświadczenia i od których odbiera oświadczenia. Wobec braku orzeczeń odnoszących się w bardziej szczegółowy sposób do tej materii, komentowany wyrok ma charakter precedensowy. Stanowisko to w dużym jednak stopniu podważyło dotychczasowe poglądy prezentowane w nauce. Z powodu braku mocnego normatywnego uzasadnienia jak i słabości argumentów funkcjonalnych podnoszonych przez SN, stanowisko w tym przedmiocie prezentowane w komentowanym wyroku należy ocenić negatywnie.

Nie do końca zrozumiała pozostaje argumentacja co do braku interesu prawnego w skarżeniu uchwały rady nadzorczej odwołującej prezesa zarządu na podstawie art. 189 kpc. W szczególności trudno się zgodzić z tak radykalnym rozdzielaniem odwołania z funkcji w zarządzie i pozbawienia członkostwa w zarządzie. Takie rozróżnienie może mieć znaczenie na gruncie stosunków innych niż stosunki organizacyjne (stosunek pracy, zlecenia), nie można jednak na tej podstawie wyciągać wniosku, że konieczne jest *expressis verbis* wyrażenie tej dyferencjacji w uchwale rady nadzorczej; a także wniosku, że odwołany prezes zarządu nie ma interesu prawnego w zaskarżeniu uchwały rady nadzorczej w zakresie odwołania go z funkcji prezesa zarządu, jeśli nie objął zaskarżeniem uchwały również odwołania go z członkostwa w zarządzie tej spółki. W praktyce zresztą, w uchwałach dotyczących odwołania z zarządu jego prezesa zamieszcza się jedynie oświadczenie o odwołaniu z funkcji prezesa bez dodatkowej wzmianki o pozbawieniu członkostwa w zarządzie.

Podsumowując, stanowisko wyrażone w obu tezach głosowanego orzeczenia jak i w uzasadnieniu, nie zasługuje na aprobatę. Na pochwałę zasługuje jedynie przyjęcie zasadnego poglądu, iż uchwały rady nadzorczej spółki kapitałowej mogą być zaskarżone powództwem o stwierdzenie nieważności tej uchwały na podstawie art. 189 kpc. Można mieć nadzieję, że komentowane orzeczenie stanie się przyczynkiem do pogłębionej dyskusji w kwestii reprezentacji spółki w stosunkach wewnętrznych oraz skłoni do rozwinięcia zagadnienia interesu prawnego przy podważaniu uchwał takich organów spółki jak rada nadzorcza czy zarząd.

¹² M. Chomiuk, Zasady zaskarżania uchwał zarządu i rady nadzorczej spółek kapitałowych, Przegląd Corporate Governance, 2011, nr 1, s. 54.

¹³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, II AUa 1518/05, OSA 2008/9, poz. 30, s. 81.